



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Budżetu  
i Finansów Publicznych (169.)  
w dniu 5 sierpnia 2014 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o specjalnym podatku węglowodorowym (druk senacki nr 693, druki sejmowe nr 2351, 2590 i 2590-A).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy – Ordynacja podatkowa (druk senacki nr 695, druki sejmowe nr 2507 i 2625).

(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Kazimierz Kleina oraz zastępca przewodniczącego Piotr Gruszczyński)

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Otwieram posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Bardzo serdecznie witam wszystkich przybyłych: pana ministra, przedstawicieli zaproszonych firm i instytucji, a także wszystkich pozostałych gości, którzy są obecni na naszym posiedzeniu. Oczywiście witam również członków Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Czy w posiedzeniu uczestniczą osoby prowadzące działalność lobbingsową w rozumieniu obowiązującego prawa lub reprezentujące firmy prowadzące taką działalność? Nie.

Przystępujemy do realizacji porządku naszego posiedzenia.

Punkt pierwszy dotyczy rozpatrzenia ustawy o specjalnym podatku węglowodorowym.

Rząd w sprawie tej ustawy reprezentuje pan minister Janusz Cichoń, tak więc prosimy o krótką prezentację.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Projekt, o którym mówimy, czyli projekt ustawy o specjalnym podatku węglowodorowym, w gruncie rzeczy ma na celu stworzenie trwałego, atrakcyjnego i przejrzystego środowiska regulacyjnego dla branży wydobywczej, będącego jednocześnie impulsem inwestycyjnym dla polskiej gospodarki. Nowe przepisy zapewnią racjonalne gospodarowanie złożami węglowodorów oraz – i na to chciałbym położyć akcent – sprawiedliwy podział zysków z działalności wydobywczej węglowodorów pomiędzy państwem a przedsiębiorcami. Chcę w tym miejscu powiedzieć, że obecne obciążenia nakładane na przedsiębiorców działających w branży wydobywania węglowodorów nie gwarantują państwu należytego udziału w rencie surowcowej. Po wprowadzeniu rozstrzygnięć i rozwiązań, które proponujemy w tej ustawie, opodatkowanie będzie wynosiło średnio około 40%. No, w Wielkiej Brytanii państwo przejmuje 62% renty surowcowej, w Norwegii – 72%, a w Australii – 56%.

Tak naprawdę chcemy uzupełnić obowiązujący system o dwa podatki.

(Sygnał telefonu komórkowego)

Oj, przepraszam. Nie wyłączyłem telefonu. Przepraszam bardzo.

Te dwa nowe rozwiązania to specjalny podatek węglowodorowy i podatek od wydobycia niektórych kopaliny. Pierwszy z tych podatków jest w polskim prawie rozwiązaniem absolutnie nowym. Jego stawka wyniesie od 0% do 25% i będzie uzależniona od relacji skumulowanych przychodów do skumulowanych wydatków, czyli w gruncie rzeczy od zyskowności danego projektu wydobywczego. Będzie to podatek typu *cash flow*, oparty na przepływie gotówki. Jak już mówiłem, z jednej strony będziemy brali pod uwagę skumulowane przychody, a z drugiej – skumulowane wydatki. Tak naprawdę podatek ten będzie naliczany, jeśli relacja skumulowanych przychodów do skumulowanych wydatków przekroczy 150%. Obliczać go będziemy w oparciu o wskaźnik R. Nie będę omawiał tej formuły szczegółowo, ale mogę powiedzieć tyle, że będzie on naliczany od momentu przekroczenia poziomu 150%. Oczywiście mam na myśli relację skumulowanych przychodów do skumulowanych wydatków. Jeśli przekroczy ona 200%, to wtedy podatek ten wyniesie 25% i od tego momentu jego wysokość tak naprawdę będzie rosła już tylko proporcjonalnie, liniowo.

Drugi z tych podatków to podatek od wydobycia niektórych kopaliny. Jeśli chodzi o gaz ziemny, to proponujemy stawkę 1,5% lub 3%, w zależności od tego, z jakimi złożami mamy do czynienia. W przypadku konwencjonalnego złoża będzie to stawka 3%, a w przypadku złóż niekonwencjonalnych – 1,5%. Z kolei jeśli chodzi o ropę naftową, to w przypadku złóż niekonwencjonalnych i konwencjonalnych podatek będzie wynosił odpowiednio 3% i 6%.

I to już w zasadzie wszystkie najistotniejsze kwestie. Bardzo ważne jest też to, że choć ustawa wejdzie w życie w 2016 r., to tak naprawdę przedsiębiorcy zapłacą ten podatek po raz pierwszy dopiero po 1 stycznia 2020 r. Do tego czasu musieliby tylko spełniać pewne, związane z zaniechaniem poboru podatku, obowiązki sprawozdawcze, ewidencyjne i dotyczące odliczeń. Nawiasem mówiąc, proponujemy też pewne uproszczone formuły, naszym zdaniem korzystne dla przedsiębiorców.

I to chyba tyle...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Dziękuję bardzo...)

...w takim telegraficznym skrócie.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: No tak.)

Jeśli chodzi o istotę tej ustawy, to jeszcze raz przypomnę, że z naszego punktu widzenia najważniejszy jest sprawiedliwy podział zysków z wydobycia węglowodorów pomiędzy państwem a przedsiębiorcą.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne. Panie Mecenasie, proszę o przedstawienie opinii do tej ustawy.

### **Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:**

Mirosław Reszczyński, Biuro Legislacyjne.

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Goście!

Biuro nie zgłasza do omawianej ustawy żadnych zasadniczych uwag legislacyjnych, jednakże poddajemy Wysokiej Komisji pod rozagę trzy poprawki o charakterze stricte redakcyjnym.

Pierwsza z nich dotyczy art. 16 ust. 3, art. 17 ust. 2 i zmiany szesnastej lit. a w art. 24 przedmiotowej ustawy. W uwadze tej proponujemy wykreślenie zbędnego wyrazu, który nie ma wartości normatywnej. W naszej opinii usunięcie kwestionowanego fragmentu, czyli wyrazu „wyłącznie”, w żaden sposób nie zmienia interpretacji przepisów. Tak czy inaczej od chwili wejścia ustawy w życie deklaracje podatkowe określone w tych przepisach będą mogły być składane jedynie w formie elektronicznej.

Uwaga druga dotyczy zmiany piątej w art. 21 odnoszącej się do art. 73 §2 ustawy – Ordynacja podatkowa. Jeśli mają państwo przed sobą materiał porównawczy, to proszę spojrzeć. Jest to doskonale widoczne. Zmiana polega na wykreśleniu zbędnego wyrazu „złożenia”. Zwróćmy uwagę na wstęp do wyliczenia w art. 73 §2. Brzmi on: „Nadpłata powstaje z dniem złożenia”, a dodawany niniejszą ustawą pkt 1a zaczyna się od wyrazów „złożenia deklaracji rocznej”. Jest to poprawka typowo redakcyjna, która naprawia ten błąd.

Trzecia propozycja poprawki dotyczy art. 32. Przepis ten stanowi, że w przypadku podmiotów, które w dniu wejścia ustawy w życie dokonują w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej wydobycia gazu ziemnego i ropy naftowej, przeprowadza się urzędowe sprawdzenie, o którym mowa w art. 64 ust. 1 ustawy o Służbie Celnej w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Chcemy jedynie zwrócić uwagę, że zarówno przepis z art. 64 ust. 1, jak i z art. 64 ust. 3 ustawy o Służbie Celnej, o którym mowa w art. 32 ust. 2 niniejszej ustawy, nie były w żaden sposób modyfikowane. W związku z tym sformułowanie „w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą” jest zbędne. Nasza poprawka idzie w kierunku wykreślenia tych wyrazów. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, czy mógłbym prosić o ustosunkowanie się do tych uwag Biura Legislacyjnego?

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń:**

Rzeczywiście są to uwagi o charakterze redakcyjnym, ale naszym zdaniem nie są one w pełni uzasadnione. Wolelibyśmy pozostać przy zapisach proponowanych przez nas w przedłożeniu rządowym, niemniej jednak bardzo proszę o szczegółowe ustosunkowanie się do tych propozycji przez pana dyrektora.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Myślę, że na razie nie ma takiej potrzeby. Jeżeli ze strony senatorów padną pytania dotyczące tych konkretnych poprawek, to wówczas poprosimy o bardziej szczegółową opinię i dodatkowe wyjaśnienia, ale na razie bardzo panu dziękujemy.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń: Dziękuję.*)

Proszę państwa, naszymi gośćmi są także... Aha, do materiałów, jakie otrzymali państwo senatorowie, załączone zostały także opinie i uwagi przygotowane przez Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo, a także przez Organizację Polskiego Przemysłu Poszukiwawczo-Wydobywczego. Opinie te są zbieżne z tymi, które były już dyskutowane podczas prac nad tą ustawą w Sejmie, a więc jeżeli nasi goście będą chcieli zabrać głos, to ewentualnie poprosimy ich o krótkie uzupełnienie tych stanowisk.

Otwieram dyskusję.

Czy ze strony senatorów są jakieś pytania dotyczące tej ustawy?

Proszę bardzo. Pan senator Bierecki.

### **Senator Grzegorz Bierecki:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, podatek ten obejmie także funkcjonujące już na rynku przedsiębiorstwa z udziałem kapitału państwowego, czyli Lotos i PGNiG. Moje pytanie dotyczy wysokości tego podatku, to znaczy wysokości wpływów, jakie ministerstwo spodziewa się uzyskać dzięki temu nowemu podatkowi nałożonemu na wspomniane przedsiębiorstwa. To jest pierwsze pytanie.

Drugie jest takie: czy wykonane zostały jakieś analizy wpływu tego podatku na działalność tych przedsiębiorstw i ich zdolność do realizacji planów inwestycyjnych? No, przecież mają one swoje plany, które muszą realizować. Czy ten podatek nie osłabi ich zdolności do aktywnego udziału w poszukiwaniu i eksploatacji gazu łupkowego? Czy nie jest to osłabianie własnego zawodnika przed wyścigiem, który niedługo ma się rozpocząć? To są moje pytania do pana ministra.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy ze strony senatorów są jakieś inne pytania? Nie ma. Panie Ministrze, prosimy o udzielenie odpowiedzi.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń:**

Pierwszą sprawą, którą chcę podkreślić – myślę, że warto zwrócić na to uwagę – jest to, że dotychczas funkcjonujące w Polsce przedsiębiorstwa przez bardzo wiele lat miały wakacje podatkowe. Firmy, które będą wchodziły na rynek w przyszłości, tych wakacji mieć już nie będą, choć pamiętajmy, że pierwsze potencjalne wpływy z tego podatku tak naprawdę pojawią się nie wcześniej niż w 2020 r.

Co do tego, jak duże będą te wpływy, to mogę powiedzieć, że my, podchodząc do tego wariantowo, zakładaliśmy, że w latach 2015–2029 – w pierwotnej wersji przewidywaliśmy wejście tego podatku w życie w 2015 r. – mogą one oscylować między 10 miliardami zł a 16 miliardami zł, co oznaczałoby, że średnie roczne wpływy mogłyby się kształtować na poziomie około 1 miliarda zł. Jeśli chodzi o podatek od wydobywania niektórych kopalin, to byłaby to kwota 63–82 milionów zł. Na takim poziomie będą się kształtowały wpływy z tego podatku, jeśli chodzi o złoża niekonwencjonalne. Z kolei jeśli chodzi o złoża konwencjonalne, to szacujemy, że będą to wpływy w granicach od 900 milionów zł do 1,5 miliarda zł.

Oczywiście będzie to stanowiło obciążenie, którego przedsiębiorstwa funkcjonujące w tym sektorze nie musiały do tej pory w kalkulować, ale *vacatio legis* jest dostatecznie długie, by pozwolić im na przystosowanie swojej działalności i struktury do nowych warunków. Wróć jeszcze do tego, co mówiłem na wstępie. W Polsce państwowa renta surowcowa i tak jest zdecydowanie niższa niż w wielu innych krajach. Jesteśmy więc przekonani o tym, że takie obciążenia nie będą odstraszały od inwestowania w Polsce.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

No, trzeba pamiętać o tym, że przedsiębiorstwa te, z tytułu prowadzonej przez siebie działalności, będą osiągały dochody. To jest kluczowa sprawa, bo przecież zakładamy, że dochody te będą wyższe niż płacone podatki.

Jeszcze raz pan senator Bierecki. Proszę.

### **Senator Grzegorz Bierecki:**

Z wyjaśnień pana ministra wszyscy zrozumieliśmy, że główne przychody podatkowe zostaną osiągnięte z tytułu wydobywania ze źródeł konwencjonalnych, czyli tych, które są aktualnie eksploatowane. Tak naprawdę mamy tutaj do czynienia z taką sytuacją, że na przedsiębiorstwa działające już na terytorium Polski nałożony zostanie podatek w wysokości ponad 900 milionów zł, czyli prawie 1 miliarda zł. Jak rozumiem, płatnikami będą przede wszystkim Lotos i PGNiG, więc mamy tutaj do czynienia z podobną sytuacją jak wtedy, gdy nałożono dodatkowy podatek na KGHM. Rozumiem, że ministerstwo ma pełną świadomość skutków tego kroku dla rozwoju rynku wydobywania węglowodorów w Polsce i dla konkurencyjności polskich przedsiębiorstw działających na tym rynku. No,

pan minister powiedział o zaledwie 63 milionach zł, których spodziewamy się z tytułu wydobywania ze źródeł niekonwencjonalnych. Chciałbym, żebyśmy wszyscy zrozumieli, że mówimy tutaj o podatku, który tak naprawdę ma obciążyć działające już przedsiębiorstwa. Chodzi o wyciągnięcie gotówki z przedsiębiorstw, które funkcjonują już w Polsce. Tak? No, tak to rozumiałem.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń:**

Mówiłem o początkowym okresie. Liczymy na to, że z czasem te wpływy będą większe. Pamiętajmy o formule, którą tutaj stosujemy. Ważna jest relacja skumulowanych przychodów do skumulowanych wydatków. W dłuższym okresie spodziewamy się oczywiście znacznie większych dochodów z tego podatku.

### **Senator Grzegorz Bierecki:**

Ja też mam nadzieję, że tak będzie.

Panie Przewodniczący, chciałbym zadać jeszcze jedno pytanie. Proszę o wybaczenie, że tak dużo mówię w ten ciepły dzień, ale chciałbym też zapytać pana ministra o przyczyny opóźnienia w przekazaniu tego projektu ustawy do parlamentu. Pamiętam, że kiedy pracowaliśmy tutaj w Senacie nad ustawami o budżecie, które w gruncie rzeczy sprowadzały się do cięcia wydatków socjalnych, za każdym razem pytałem, kiedy wreszcie będzie gotowy projekt tej ustawy. No, prace trwały dwa i pół roku. Jestem bardzo ciekaw, dlaczego trwało to tak długo i kto imiennie nad tym pracował. Jakie są przyczyny tak długiej pracy? Dwa i pół roku? To niebywałe, zwłaszcza w naszej sytuacji. Przecież potrzeby budżetu są nam wszystkim znane.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Tym razem zarzut jest taki, że prace nad ustawą trwały za długo, choć najczęściej padają zarzuty, że procedowano za szybko. No ale wiadomo, że...

(*Senator Grzegorz Bierecki: Za szybko procedowano w Sejmie.*)

Panie Ministrze, proszę bardzo.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń:**

Wy tłumaczenie jest tak naprawdę bardzo proste. Mogę powiedzieć, że ustawa ta, niemalże w tym samym kształcie, który państwu przedkładamy – jesteśmy już po obróbce sejmowej, więc jednak wprowadziliśmy trochę zmian – była gotowa półtora roku temu. Pamiętajmy jednak o tym, że musiała być ona poprzedzona zmianami w ustawie – Prawo geologiczne i górnicze, więc czekaliśmy, aż tamta nowelizacja zostanie uchwalona. Tak naprawdę dopiero po jej wejściu w życie mogliśmy zacząć procedować nad ustawą o specjalnym podatku węglowodorowym. No a pracowało nad nią Ministerstwo Finansów.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że ze strony pozostałych senatorów nie ma już pytań.

Może nasi goście mają jakieś pytania. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę tylko powiedzieć, kogo reprezentujecie, bo widzę, że są tutaj przedstawiciele dwóch instytucji. Aha, i jest jeszcze Konfederacja Lewiatan.

Proszę bardzo, zaczynamy od Lewiatana.

### **Ekspert w Konfederacji Lewiatan Barbara Bona:**

Barbara Bona, ekspert w Konfederacji Lewiatan.

Moje pytanie dotyczy zmienionego na etapie prac w Sejmie art. 30 – mam na myśli tę nową numerację – czyli kalkulacji przychodów na podstawie proporcji, którą zgodnie z nowym brzmieniem ustawy będą mogły stosować przedsiębiorstwa o charakterze zintegrowanym. Bez tej poprawki przedsiębiorcy, którzy łączą import z wydobyciem, praktycznie nie mieliby możliwości stosowania przepisów dotyczących SPW. Zastosowanie wspomnianej proporcji daje im taką możliwość, więc należy to ocenić pozytywnie. Dość bolesne jest jednak to, że takie rozwiązanie jest ograniczone czasowo do 2019 r., podczas gdy na dobrą sprawę podatek ten będzie płacony dopiero od 2020 r. Oznacza to, że przedsiębiorstwa zintegrowane w praktyce de facto nie będą miały możliwości korzystania ze wspomnianej proporcji. Zachodzą tutaj pewne zmiany, jeśli chodzi o obligo giełdowe, ceny gazu czy zmniejszenie taryfy, niemniej jednak nie ma wśród nich takich zmian, które pozwoliłyby przedsiębiorstwom zintegrowanym na określanie przychodów na zasadach ogólnych. Musimy oddzielić dyskusję o tym, jak na obecną sytuację wpływa liberalizacja rynku, od faktu, że w przypadku firm, które prowadzą działalność zintegrowaną, stosowanie proporcji będzie konieczne także po 2020 r. Wpisanie do ustawy takiej czy innej daty nic w tym zakresie nie zmieni. W związku z tym moje pytanie dotyczy przyczyn ograniczenia stosowania tej proporcji tylko do 2019 r. Czy nie można by tego przedłużyć?

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy przedstawiciel Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa też chciałby zabrać głos?

*(Dyrektor Departamentu Rachunkowości w Polskim Górnictwie Naftowym i Gazownictwie SA Violetta Jasińska-Jaśkowiak: Właściwie jest nas tutaj dwoje.)*

Ale rozumiem, że tylko jedna osoba będzie mówiła w imieniu państwa firmy. Tak?

*(Dyrektor Departamentu Rachunkowości w Polskim Górnictwie Naftowym i Gazownictwie SA Violetta Jasińska-Jaśkowiak: No, chcielibyśmy poruszyć dwa tematy.)*

Dobrze. Tylko proszę się przedstawić.

### **Dyrektor Departamentu Rachunkowości w Polskim Górnictwie Naftowym i Gazownictwie SA Violetta Jasińska-Jaśkowiak:**

Violetta Jasińska-Jaśkowiak, dyrektor Departamentu Rachunkowości.

Chciałabym poprzeć postulat pani z Lewiatana i wyjaśnić, dlaczego stosowanie wspomnianej proporcji jest tak istotne. Otóż jeżeli nie będzie możliwości ustalania na jej podstawie przychodów z działalności wydobywczej i z działalności polegającej na obrocie gazem, to skutek będzie taki, że trzeba będzie po prostu podzielić spółkę. Nie wiem, czy racjonalne jest ponoszenie dodatkowych kosztów restrukturyzacji grupy kapitałowej, podczas gdy tak naprawdę nie zmieni to wpływów fiskalnych. Chodzi tylko o to, żeby można było stosować uproszczoną zasadę kalkulacji tego podatku. Stąd prośba, żeby umożliwić stosowanie tej proporcji nie tylko w czasie, kiedy będzie ona służyła do celów sprawozdawczych – mam na myśli składanie deklaracji podatkowych – ale również wtedy, gdy naprawdę będziemy ustalać kwoty podatku do zapłacenia.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

W tej chwili głos zabierze przedstawiciel...

*(Dyrektor Departamentu Regulacji w Polskim Górnictwie Naftowym i Gazownictwie SA Piotr Szlagowski: Jeśli można, to jeszcze ja powiem dwa słowa tytułem uzupełnienia.)*

Aha, jeszcze pan. Dobrze.

### **Dyrektor Departamentu Regulacji w Polskim Górnictwie Naftowym i Gazownictwie SA Piotr Szlagowski:**

Piotr Szlagowski, PGNiG.

Podjmując poprzedni wątek, chciałbym zwrócić uwagę na jeden element, a mianowicie na to, jakie racje przemawiają za tym, ażeby umożliwić podatnikom rozliczanie się metodą proporcjonalną. Nasza spółka zajmuje się zarówno wydobyciem, jak i importem gazu. Jak wiadomo, import gazu z zagranicy jest droższy niż wydobycie krajowe. Ponieważ obecnie mamy możliwość zmieszania tego wszystkiego w koszyku pozyskiwania dostaw – co zresztą wymusza na nas rozporządzenie taryfowe i prawo energetyczne – możemy oferować odbiorcy końcowemu tańszy gaz. Wymuszenie rozdzielania gazu wydobywanego i importowanego sprawi, że gaz z wydobycia krajowego będzie sprzedawany po cenie rynkowej, czyli wyższej niż obowiązująca teraz. Widzimy, jak przebiega liberalizacja rynku, więc nie mamy pewności, czy w roku 2020 sytuacja będzie diametralnie inna niż dziś. Naszym zdaniem kolejność powinna być odwrotna. Najpierw powinniśmy poczekać, aż rynek będzie na takim etapie, że wspomniane rozdzielanie będzie opłacalne z punktu widzenia odbiorców końcowych, tymczasem my najpierw wprowadzamy podatek, który takie rozdzielanie wymusi, a potem oczekujemy, że rynek dostosuje swoją strukturę do sytuacji, którą nakreśliłoby ustawą.

Cofając się do wcześniejszej dyskusji pomiędzy panem senatorem a panem ministrem, chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden element. Mianowicie nie do końca jest tak, że... No, o ile w przypadku spółki PGNiG renta surowcowa w formie podatków faktycznie była dotychczas pobierana w niewielkim stopniu, o tyle taryfa, czyli maksymalna urzędowa cena gazu, sprawiała, że marża w naszej spółce w ostatnich latach kształtowała się w okolicach zera. To pokazuje, że de facto renta surowcowa była przez nas odprowadzana, tylko że nie trafiała do budżetu, ale bezpośrednio do kieszeni odbiorców końcowych i polskich przedsiębiorców. Dziękuję.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Zgłaszał się jeszcze przedstawiciel Organizacji Polskiego Przemysłu Poszukiwawczo-Wydobywczego. Rozumiem, że pan także chce zabrać głos. Tak?

### **Dyrektor Generalny Organizacji Polskiego Przemysłu Poszukiwawczo-Wydobywczego Marcin Zięba:**

Tak.

Dzień dobry, nazywam się Marcin Zięba i reprezentuję Organizację Polskiego Przemysłu Poszukiwawczo-Wydobywczego.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Moja organizacja oprócz podmiotów krajowych zrzesza również inwestorów zagranicznych, którzy przybyli do Polski poszukiwać niekonwencjonalnych złóż węglowodorów, a mówiąc prościej – gazu łupkowego. Inwestorzy ci przyjechali tutaj dlatego, że polski rząd zachęcił ich do rozpoczęcia działalności w kraju, który rzekomo miał być przyjazny pod względem regulacyjnym i przewidywalny podatkowo. Na miejscu spotkali się oni jednak z przeregulowaniem wydobycia, przedłużającymi się procedurami administracyjnymi i nową ustawą podatkową, która w naszej opinii wprowadza skomplikowany system złożony z kilku elementów nakładających się na ustawę – Prawo geologiczne i górnicze, gdzie też można znaleźć pewne dodatkowe elementy parapodatkowe. Efektem takiej sytuacji jest wyraźne spowolnienie prac poszukiwawczych. Spójrzmy na to, co się w tej chwili dzieje. Obecnie robi się jeden, dwa odwierty poszukiwawcze w miesiącu, a to zdecydowanie za mało, żeby mówić o szybkim zamknięciu fazy poszukiwań polskiego gazu łupkowego.

Do ustawy o specjalnym podatku węglowodorowym odnosiliśmy się już w wielu różnych instytucjach, również w Sejmie. Na tym etapie nasze uwagi nie zostały właściwie zaadresowane, dlatego tym razem pozwoliliśmy sobie zawęzić listę propozycji do kilku drobnych, ale kluczowych elementów. Myślę, że wprowadzenie ich do ustawy przez Senat RP nie powinno być bardzo problematyczne, a mogłoby uczynić system podatkowy nieco sprawniejszym i bardziej przyjaznym inwestorom. Dwa zdania na temat tych kluczowych punktów powie mecenas Andrzej Wierciński. Dziękuję bardzo.

### **Mecenas wspierający prace Komisji Prawno-Regulacyjnej w Organizacji Polskiego Przemysłu Poszukiwawczo-Wydobywczego Andrzej Wierciński:**

Dzień dobry państwu. Andrzej Wierciński.

Jak słusznie zauważył pan dyrektor, wszystkie propozycje poprawek zgłoszone przez OPPPW były już przedmiotem dyskusji w trakcie prac nad tą ustawą w Sejmie. W tej chwili, kierując się bardziej realistycznym podejściem, zwracamy uwagę tylko na cztery z tych propozycji, i to nie największego, jeżeli można tak powiedzieć, kalibru. Na dobrą sprawę da się je podzielić na dwie kategorie.

Pierwsza z nich sprowadza się do tego, by ulżyć przedsiębiorcom, to znaczy zdjęć z nich pewne ciężary związane z raportowaniem i całą tą biurokratyczną mitręgą. Naszym zdaniem przepisy, które za tym stoją, z jednej strony, jak to się czasami pięknie powiada, zamykają system, a z drugiej strony stanowią objaw przeregulowania. Wydaje się, że ich efekty są niewspółmierne do kosztów.

Mówię o tym dlatego, że ustawa ta, podobnie jak każda inna, spełnia dwie funkcje. Pierwsza funkcja jest, że tak powiem, klasyczna i dotyczy budżetu, podatków i uszczelnienia systemu. Krótko mówiąc, ustawa ta przede wszystkim wprowadza takie, a nie inne regulacje dotyczące renty surowcowej pobieranej w rozmaitej postaci, niemniej jednak jest ona też postrzegana jako coś, co niesie ze sobą pewne przesłanie. Albo sprawi ona, że nasz kraj będzie traktowany jako przyjazny inwestorom, albo nie. Ten psychologiczny cel, który – nie wiedzieć czemu – nazywa się teraz brzydoko PR, naszym zdaniem osiągnąć można poprzez drobne, kosmetyczne zmiany.

Przede wszystkim nasza sugestia i prośba do pań i panów senatorów jest taka, by zwrócili państwo uwagę na to, że w art. 8 ust. 4 i ust. 5 wprowadza się sztywną zasadę, że jeżeli pieniądze za sprzedaż nośników energii nie wpłyną w określonym czasie, to przy oznaczaniu przychodów i tak uważa się je za takie, które zostały już wpłacone. Z jednej strony tego typu rozwiązania można spotkać na przykład w przypadku przepisów o VAT, jednak z drugiej strony ingerują one w swobodę gospodarczą i uniemożliwiają lub utrudniają wprowadzanie pewnych klasycznych mechanizmów rynkowych, jakimi są kredyty kupieckie i odłożenie płatności w czasie. W związku z tym postulujemy, żeby zrezygnować z tego sztucznego naliczania przychodu i, jeżeli można tak powiedzieć, powrócić do normalności. Przychód powinien być naliczany w momencie, gdy następuje zapłata.

Druga kwestia, która jest dla nas niezrozumiała, to fakt, że w obliczaniu podatków bazuje się na cenie ustalonej według wskaźników, a nie na cenie rzeczywistej. Ustawodawca zakłada więc, że będziemy przerzucać zyski itd. Wydaje się, że w prawie podatkowym jest wystarczająco dużo instrumentów, które zapobiegają zjawisku przerzucania dochodu i nieprawidłowościom związanym z cenami transferowymi. Pragnę zwrócić uwagę, że nasz postulat polegający na wykreśleniu przepisu dotyczącego kreowania tej sztucznej ceny ma swoje odzwierciedlenie w art. 7 ustawy, który na

wszelki wypadek umożliwił jego zawieszenie. Taki sztuczny sposób naliczania przychodu – zarówno jeżeli chodzi o moment jego uzyskania, jak i ustalanie ceny – jest moim zdaniem instrumentem wadliwym. Innymi słowy, efekty osiągnięte w wyniku jego stosowania nie zrównoważą złego wrażenia, jakie wywrze on na inwestorach. A przecież chodzi nam o to, by Polska była postrzegana jako przyjazne środowisko inwestycyjne.

To samo można powiedzieć o art. 16. Nasza organizacja proponuje uproszczenie obowiązków raportowych związanych z zaliczkami. Należałoby po prostu powiedzieć: wpłacajcie zaliczki według wskaźnika odnoszącego się do przychodów osiągniętych w roku poprzedzającym. Rozliczenia powinny następować rok po roku i bez zbędnej mitręgi, bo przecież to nie biurokracja jest istotą rzeczy, tylko rozprowadzanie nośników energii do klientów.

Już kończę. Ostatnia uwaga odbiega od tych trzech pierwszych, ponieważ dotyczy podatku od wydobywania niektórych kopaliny. Z całą mocą pragnę podkreślić, że naszym zdaniem nie do przyjęcia jest koncepcja, wedle której zachęta podatkowa odnosi się tylko do tych złóż, które spełniają jednocześnie dwa warunki. Chodzi mianowicie o określoną przepuszczalność i porowatość złoża. W trakcie dyskusji i prac nad tą ustawą przedstawiciele przemysłu zwracali uwagę, że wystąpienie każdej z tych cech powoduje podwyższenie kosztów wydobywania. Z technologicznego punktu widzenia nie znajduję to uzasadnienia, więc nie wiemy, dlaczego tutaj je połączono. W związku z tym bardzo prosimy o rozważenie, czy spójnik koniunkcyjny można by zastąpić spójnikiem „lub”. Postulujemy to w dobrej wierze, a nie tak, jak było w przypadku słów „lub czasopisma”. Taka zmiana na pewno odzwierciedlałaby rzeczywistość, w której żyjemy, a nie tylko wyobrażenia o niej. No, czasami pomiędzy jednym a drugim są pewne różnice.

Ostatnia kwestia jest taka, żeby panie i panowie senatorowie zwrócili uwagę na to, że w przypadku tak zwanych kopaliny towarzyszących, to znaczy takich, których samodzielne wydobywanie jest nieopłacalne, zachęta podatkowa również powinna być wyraźniejsza. Chodzi o to, aby nie obejmował ich podatek od wydobywania niektórych kopaliny albo żeby jego stawka była o połowę mniejsza.

I to właściwie już wszystko. Bardzo dziękuję.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Bardzo dziękuję panu mecenasowi.

Panie Ministrze, Panie Dyrektorze, prosimy o odpowiedź.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń:* Skorzystam ze wsparcia pana dyrektora, przy okazji wskazując panu senatorowi głównego autora tej ustawy.)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, z reguły jest tutaj z nami.

Proszę bardzo.

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Podatkowej w Ministerstwie Finansów Mariusz Każuch:**

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Po kolei odniosę się do podniesionych tutaj kwestii. Jeżeli chodzi o proporcje dotyczące przychodów, to rozwiązanie to tak naprawdę pojawiło się dopiero na etapie prac sejmowych. Nie było go w projekcie rządowym. Idea tej ustawy jest taka, że chcemy opodatkować realne przychody sektora *upstream*, uwzględniając jego realne wydatki, a stosowanie tego rodzaju proporcji nam tego nie umożliwi. Zostało to wprowadzone na etapie prac sejmowych jako rozwiązanie przejściowe i tak naprawdę dotyczące tylko jednego dużego operatora. Miałoby ono obowiązywać w okresie do 2020 r., kiedy nie byłoby to ryzykowne ani kosztowne dla żadnej ze stron, bo i tak de facto zaniechamy wtedy pobierania tego podatku. Od 2020 r. chcielibyśmy jednak opodatkowywać realne przychody, a nie takie, które będą wyliczane na podstawie jakichś proporcji. Poza tym musimy pamiętać o tym, że ustawa ta nie została napisana dla jednej spółki, której działalność ma taki, a nie inny charakter, tylko dla całego sektora *upstream*. Wzięliśmy pod uwagę sposób funkcjonowania tego sektora w Polsce – mam na myśli również tych nowych graczy – dlatego wydaje się nam, że nie ma żadnego uzasadnienia, by po okresie zaniechania poboru podatku dalej stosować to rozwiązanie. Na to, żeby dostosować swoją działalność do nowej ustawy podatkowej, spółka uzyska więcej czasu, niż nakazuje rozsądek, więc nie sądzę, aby to rozwiązanie było dla niej w jakiś szczególny sposób uciążliwe.

Jeżeli chodzi o kwestię podniesioną przez przedstawicieli OPPPW, to chciałbym powiedzieć, że rozwiązania, które zostały zaproponowane przez rząd, jak najbardziej zachęcającą do inwestowania w Polsce. Pan minister już dwukrotnie mówił tutaj, że nasze rozwiązania są konkurencyjne w stosunku do tego, co dzieje się na świecie. No, nie wydaje się nam, żeby rozsądnym rozwiązaniem było umożliwienie wydobywania gazu i ropy naftowej w naszym kraju bez poboru jakiegokolwiek renty surowcowej. Przecież wszystkie podmioty wykonujące w Polsce jakąś działalność gospodarczą, nawet jeśli nie zubożają tym samym naszych nieodnawialnych zasobów, ponoszą pewne koszty.

I jeszcze dwie kwestie natury technicznej. Otóż mówiono tu także o pewnych zabezpieczeniach zawartych w ustawie o specjalnym podatku węglowodorowym. Dotyczą one zarówno tak zwanego kredytu kupieckiego, jak i kwestii wysokości przychodów. Musimy pamiętać o tym, że podmioty, które będą płatnikami specjalnego podatku węglowodorowego, tak naprawdę funkcjonują w otoczeniu, w którym żaden z kooperujących z nimi polskich podmiotów podatkiem tym obciążony na pewno nie będzie. W związku z tym przeniesienie dochodu z wydobywania ropy lub gazu do jakiegokolwiek innego podmiotu poprzez zaniżenie przychodów albo zawyżenie wydatków spowoduje, że podmiot ten zapłaci wprawdzie wyższy podatek CIT, ale za to w ogóle nie zapłaci specjalnego podatku węglowodorowego. Tak więc moglibyśmy to po-



równać do sytuacji, w której polskie spółki kooperowałyby ze spółkami z rajów podatkowych. No, nawet w ustawie o CIT zawarte są pewne specjalne rozwiązania, to znaczy dodatkowe obowiązki sprawozdawcze i dokumentacyjne, które... Musimy pamiętać o tym, że firmy, które kooperują ze sobą w grupach międzynarodowych, mają bardzo duże możliwości ustalania pomiędzy sobą cen, jak również decydowania o terminie płatności. No, OPPPW wspomina o tym, że czymś często spotykanym jest odłożenie płatności o sto osiemdziesiąt lub nawet dwieście czterdzieści dni. Wyobraźmy sobie więc, że w ustawie brakuje wspomnianych zabezpieczeń. Gdyby jakaś spółka sprzedawała gaz spółce powiązanej, a termin płatności wyznaczyła za tysiąc osiemset dni, w zasadzie moglibyśmy tego podatku już nigdy nie zobaczyć. Jednocześnie wspomniane rozwiązanie w dużej mierze koresponduje z rozwiązaniem dotyczącym korekty kosztów w przypadku podatku CIT. Jeśli faktura nie zostanie zapłacona po dziewięćdziesięciu dniach, to jest to korygowane. Tak to funkcjonuje w przypadku CIT.

Jeżeli chodzi o kopaliny towarzyszące, to chciałbym zauważyć, że mając pełną świadomość tego, iż czasami mają one inne – zwykle niższe – parametry aniżeli gaz wysokometanowy, odstąpiliśmy już od zabezpieczenia dotyczącego minimalnej ceny sprzedaży, co jest dość istotnym ukłonem w kierunku branży wydobywczej. Musimy pamiętać, że podatek nakładany jest według jednostek energetycznych, a więc w przeliczeniu na wysoki metan. Skoro gaz wydobyty jako kopalina towarzysząca jest sprzedawany tak samo jak każdy inny gaz, to nie widzę powodu, dla którego gaz mający obniżone parametry, i dlatego sprzedawany po obniżonej cenie, miałby w ogóle nie zostać opodatkowany.

Z kolei jeżeli chodzi o rozwiązanie polegające na łącznym stosowaniu parametrów dotyczących przepuszczalności i porowatości złoża, to na etapie przygotowywania projektu ustawy prowadziliśmy w tej sprawie bardzo szeroko zakrojone konsultacje z udziałem sektora wydobywczego. Muszę powiedzieć, że do momentu, kiedy projekt ujrzał światło dzienne, wszyscy eksperci byli zgodni co do tego, że koincydencja tych dwóch parametrów bardzo dobrze odróżnia złoża łupkowe od złoża konwencjonalnego. W momencie, kiedy projekt ujrzał światło dzienne i okazało się, że od tych parametrów zależy także stawka podatkowa, nagle przedstawiciele branży zaczęli mówić, że rozwiązanie to nie spełnia jakichś kryteriów. Wydaje mi się, że dołożyliśmy tutaj należytej staranności, tak więc pańska uwaga była bezzasadna. Dziękuję.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś propozycje poprawek ze strony senatorów?

Proszę bardzo. Senator Martynowski.

### **Senator Marek Martynowski:**

Panie Przewodniczący, chciałbym nie tyle zgłosić propozycję, ile dopytać, czy w związku z tym, że przedstawiciel PGNiG mówił o tym, iż od 2020 r. dostawcy będą

przerzucać te dodatkowe koszty na odbiorcę końcowego, ministerstwo wyliczyło, o ile mogłyby wskutek tego wzrosnąć ceny gazu.

*(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępca przewodniczącego Piotr Gruszczyński)*

### **Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:**

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela ministerstwa.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń:**

Nie widzimy powodu, dla którego nowy sposób rozliczania podatku miałyby wywołać wzrost cen. To, czy ceny wzrosną, czy nie, będzie zależało od szeregu różnych czynników. No, niemniej jednak podatek też jest czynnikiem cenotwórczym, tak że niewątpliwie trzeba się z tym liczyć.

### **Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.

Pan senator Czarnobaj. Proszę bardzo.

### **Senator Leszek Czarnobaj:**

Panie Ministrze, być może mi to umknęło, ale... Do roku 2029 dochody budżetu państwa zwiększą się o 10–16 miliardów zł. A czy możemy określić, jakie obecnie są roczne przychody z tytułu tej działalności?

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń:**

Tak naprawdę dzisiaj mówimy tylko o jednej firmie. Firma ta, mimo kłopotów związanych z obsługą niespecjalnie intratnych kontraktów, w roku ubiegłym osiągnęła zysk na poziomie 2 miliardów zł. Oznacza to, że ma ona potencjał i majątek, który powinien pozwolić jej realizować nowe plany inwestycyjne. Pamiętajmy, że w projektach inwestycyjnych na dobrą sprawę sięgamy po finansowanie zewnętrzne. PGNiG także powinno brać to pod uwagę. Liczymy, że będzie to znaczący gracz na rynku, a dodatkowy podatek z pewnością nie zablokuje jego możliwości. Ta firma i tak jest dzisiaj w uprzywilejowanej sytuacji – pewnie będzie tak jeszcze przez jakiś czas – a zawdzięcza to swoistym wakacjom podatkowym, które trwały dość długo i potrwały jeszcze parę lat.

### **Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.

Czy panowie senatorowie mają jeszcze jakieś pytania? Nie...

*(Senator Grzegorz Bierecki: Jeszcze ja.)*

Proszę, pan senator Bierecki.

### **Senator Grzegorz Bierecki:**

Chciałbym dopytać o kwestię wymuszonej restrukturyzacji czy też podziału spółki. Zdaje się, że to pani dyrektor podniosła ten argument. Jak rozumiem, taka wymuszona restrukturyzacja będzie dla PGNiG dość kłopotliwa. Ministerstwo nie odniosło się do tego argumentu, dlatego chciałbym prosić o ustosunkowanie się do tej kwestii. Z wystąpienia pani dyrektor zrozumiałem, że w celu optymalizacji podatkowej konieczne będzie...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

No, może nie tyle optymalizacji, ile...

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń: Wywiązania się z obowiązków podatkowych.)*

O, to jest lepsze określenie. Dziękuję za odpowiedź, Panie Ministrze. Tak czy inaczej wymusi to jednak restrukturyzację. I to jest moje pytanie: czy było to brane pod uwagę w trakcie projektowania tej ustawy? Czy skutki takiej restrukturyzacji będą odczuwalne dla konsumentów?

### **Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:**

Panie Ministrze, proszę o zabranie głosu.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń:**

Z pewnością firma będzie musiała podjąć pewne działania, które pozwolą jej solidnie wywiązywać się z obowiązków podatkowych. Jeszcze raz powtórzę to, co moim zdaniem dość wyraźnie wyartykułował pan dyrektor: mamy do czynienia z rozwiązaniem przejściowym. Tak naprawdę chcemy nakładać podatki w oparciu o rzeczywiste wielkości, a nie szacunki, w których łatwo się zgubić. Dlatego chcemy mieć pełną informację na temat wielkości wydobycia. Dzisiaj nie jesteśmy w stanie wszystkiego w pełni przewidzieć, ale spółka rzeczywiście będzie musiała podjąć pewne działania, które pozwolą jej wywiązywać się ze wspomnianych obowiązków.

### **Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.

Czy są dalsze pytania ze strony panów senatorów?

*(Dyrektor Departamentu Rachunkowości w Polskim Górnictwie Naftowym i Gazownictwie SA Violetta Jasińska-Jaśkowiak: Czy mogę uzupełnić swoją wypowiedź?)*

Proszę bardzo.

### **Dyrektor Departamentu Rachunkowości w Polskim Górnictwie Naftowym i Gazownictwie SA Violetta Jasińska-Jaśkowiak:**

Chciałabym, aby zrozumieli państwo, że to nie jest tak, że PGNiG ot tak sobie nie chce zrobić restrukturyzacji. Ja mówiłam o tym, że ta ustawa podatkowa, ze względu na specyfikę sprzedaży gazu, jest właściwie niemożliwa do

wykonania. Zaraz państwu wytłumaczę, na czym to polega. W naszym systemie mamy zarówno gaz pochodzący z wydobycia w Polsce, jak i zakupiony za granicą, ale jest on wymieszany. Nie jesteśmy w stanie przyporządkować danej cząsteczki gazu do konkretnego klienta, który zużył zakupiony surowiec do ogrzania domu czy też uruchomienia kuchenki. Dodatkowo jesteśmy zobligowani do zidentyfikowania pieniędzy za gaz, który tenże klient zużył. Cały problem polega na tym, że jeżeli przedsiębiorstwo prowadzi działalność łączoną, czyli nie tylko bazuje na wydobyciu własnym, ale i obraca gazem zakupionym, to spełnienie tych warunków jest praktycznie niemożliwe. Nie dlatego, że nie chcemy tego zrobić, tylko dlatego, że nie dzielimy klientów w taki sposób, że jeden dostaje gaz tylko ze złoża polskiego, a drugi dostaje tylko gaz rosyjski. Ten gaz jest wymieszany. Zastosowanie do obliczania tego podatku wspomnianej proporcji byłoby sensowne po prostu z powodów praktycznych. Inaczej, chcąc obliczyć podatek zgodnie z ustawą, po roku 2019 będziemy musieli wydzielić z PGNiG część wydobywcą i...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, tylko że nasuwa się pytanie, czy to, jak ma wyglądać nasza spółka, powinno być wymuszane przepisami podatkowymi. No ale jest to pytanie retoryczne. Państwo wiedzą to lepiej ode mnie. Ja tylko mówię, jakie będą skutki tej ustawy. Nasza spółka zawsze dobrze wywiązywała się ze swoich obowiązków podatkowych, a teraz... Nie padło chyba takie pytanie, ale mogłabym powiedzieć, jakie kwoty odprowadzamy do budżetu z tytułu wszystkich podatków. Są one naprawdę znaczące. Nam chodzi tylko o to, żebyśmy mogli wywiązać się z obowiązków podatkowych, które ustawodawca nakłada na przedsiębiorstwa z branży wydobywczej, między innymi na PGNiG. Dziękuję.

### **Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, zanim przekażę panu głos, wypowie się jeszcze pan dyrektor, który prosił o możliwość odniesienia się do tych argumentów.

Proszę bardzo.

### **Dyrektor Departamentu Regulacji w Polskim Górnictwie Naftowym i Gazownictwie SA Piotr Szlagowski:**

Dziękuję uprzejmie.

Piotr Szlagowski, PGNiG.

Chciałbym zwrócić uwagę na dwa aspekty praktyczne. Otóż powoli zaczynamy się już zastanawiać, w jaki sposób – jeżeli ta ustawa miałaby wejść w życie w niezmiennym kształcie – moglibyśmy podejść do problemu przeniesienia działalności wydobywczej do oddzielnej spółki, i natknęliśmy się na dwa problemy. Pierwszy jest taki, że w równoległe procedowanej – zdaje się, że podpisanej wczoraj przez pana prezydenta – ustawie nowelizującej prawo geologiczne i górnicze wykreślono tak zwaną sukcesję generalną. To znaczy, że nie ma już możliwości prostego przeniesienia koncesji z jednego podmiotu na drugi. Tak więc jeżeli mieli-

byśmy stworzyć dwie odrębne spółki i rozdzielić działalność wydobywczą i działalność obrotową, w ramach której byłyby również realizowane kontrakty importowe, to do takiej spółki córki nie moglibyśmy wnieść koncesji PGNiG SA, bo byłaby to zmiana podmiotowa. Przepis umożliwiający przeniesienie koncesji został wykreślony z prawa geologicznego i górniczego, tak więc żeby przeprowadzić taką restrukturyzację, trzeba by rozpocząć negocjacje z naszymi kontrahentami, co również nie byłoby proste.

Po uwzględnieniu wspomnianych aspektów praktycznych i technicznych ponownie powstaje pytanie, czy proces ten aby na pewno byłby wart takiego wysiłku. Nie jest tak, że rozliczając się na podstawie proporcji, a nie faktur, PGNiG zapłaciłoby mniejszy podatek. Chromatografy i tak będą liczyły wolumen wydobytego gazu, więc czy zsumujemy to na początku, czy na końcu tej operacji, wynik będzie dokładnie taki sam. Dziękuję.

### **Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:**

Proszę pana ministra o odniesienie się do tych uwag.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz*

*Cichoń: Oddaję głos panu dyrektorowi.)*

Dobrze.

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Podatkowej w Ministerstwie Finansów Mariusz Każuch:**

Bardzo dziękuję.

Tak naprawdę na pytania, które w tej chwili zadają przedstawiciele spółki, odpowiedziało już samo PGNiG. Zauważmy, że w celu spełnienia obliża giełdowego wydzieliło już ono spółkę, która przejęła część klientów detalicznych. Te kontrakty zostały przeniesione do spółki córki, a zatem gaz, który będzie sprzedawany za pośrednictwem giełdy...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Wiemy o tym. Chodzi o to, że w tej chwili spółka ma pięć milionów klientów, to znaczy sprzedaje gaz pięciu milionom Janów Kowalskich, i nie jest w stanie zidentyfikować, która część faktury dotyczy gazu wydobytego, a która gazu importowanego. Niemniej jednak w momencie, kiedy klientów detalicznych czy też tych większych klientów przejmie spółka córka, tak naprawdę będziemy mieli do czynienia z jedną fakturą miesięcznie, która będzie wystawiana spółce córce w związku ze sprzedażą gazu wydobytego. A zatem problem dotyczący rozpoznania gazu wydobytego tak naprawdę został już przez spółkę rozwiązany. Pozostaje tylko rozszerzyć zakres tego rozwiązania. Dziękuję.

### **Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję bardzo.

Panowie Senatorowie, rozumiem, że jesteśmy gotowi do głosowania. Tak?

Pan senator Bierecki. Proszę.

### **Senator Grzegorz Bierecki:**

Ja obserwowałem reakcje państwa z PGNiG, którzy w trakcie wystąpienia pana dyrektora gwałtownie zaprzeczali. Chciałbym się dowiedzieć, jakie są przyczyny takiej reakcji.

### **Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:**

Trudno jest mi odnieść się do uwagi pana senatora, bo jeżeli macie państwo jakiegokolwiek uwagi, to tak naprawdę powinniście podnieść rękę. I wtedy zadecydowałbym, czy mogą państwo zabrać głos, czy nie.

Mam jeszcze jedną prośbę. Cały czas słyszę z państwa strony różne uwagi – i świetnie, bo podnosi to merytoryczną wartość dzisiejszej dyskusji – ale oczekiwałbym, że przełożycie je na konkretne poprawki. No, możemy sobie tutaj dyskutować do północy, tylko że pytanie brzmi: co z tego wynika?

Proszę bardzo.

### **Dyrektor Departamentu Regulacji w Polskim Górnictwie Naftowym i Gazownictwie SA Piotr Szlagowski:**

Dziękuję bardzo.

Najpierw odniosę się do tej ostatniej kwestii. Otóż wskazaliśmy te poprawki w piśmie, które zostało skierowane do przewodniczącego komisji. Dyskusja, którą teraz tocymy, dotyczy właśnie jednej z nich, w załączniku do naszego pisma oznaczonej jako pierwsza. Chodzi o to, żeby nie ograniczać możliwości rozliczania się na podstawie proporcji do końca roku 2019, ale umożliwić to także w późniejszym okresie.

Przechodząc do kwestii wydzielenia z PGNiG SA spółki zajmującej się obrotem detalicznym, chciałbym poruszyć dwie sprawy. Przede wszystkim wydzielenie takiej spółki i przeniesienie do niej umów z klientami było wykonalne tylko na podstawie szczególnej nowelizacji prawa energetycznego, która umożliwiła zastosowanie sukcesji generalnej. Podobne przepisy odnoszące się do koncesji zostały wykreślone z prawa geologicznego i górniczego, więc jeśli taka restrukturyzacja miałaby się odbyć, to musielibyśmy przeprowadzić szczególną nowelizację prawa geologicznego i górniczego. Tak samo było, kiedy dyskutowaliśmy tutaj o tak zwanym małym trójpaku, czyli nowelizacji prawa energetycznego. Wskazywaliśmy wtedy, że obliża giełdowe nie będzie możliwe do spełnienia ze względów technicznych, no a potem rzeczywiście musiała nastąpić kolejna nowelizacja, która umożliwiła realizację tamtych obowiązków ustawowych. Obawiamy się, że teraz ten scenariusz się powtórzy. Przyjęta zostanie ustawa, a za lat parę spotkamy się ponownie, żeby w ekspresowym tempie nowelizować inną ustawę, umożliwiając realizację obowiązków nałożonych poprzednią ustawą. Wydaje nam się, że to nie do końca jest ta procedura, jaką powinniśmy przechodzić.

I jeszcze drugi element. Dlaczego wydzielenie spółki obrotu detalicznego nie jest dobrą analogią? Bo nawet po jej wydzieleniu w PGNiG SA, czyli spółce zajmującej się

wydobyciem gazu i obrotem hurtowym, cały czas łączona jest działalność wydobywcza i importowa. Na poziomie obrotu hurtowego, czyli po podaźowej stronie giełdy, ten gaz i tak jest mieszany. I to uzasadnia, dlaczego powinniśmy rozliczać się na podstawie proporcji. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego  
Piotr Gruszczyński:**

Zanim oddam głos panu ministrowi, chcę jeszcze raz powtórzyć, że jeżeli uważacie państwo, że ta ustawa powinna zostać zmodyfikowana, to jedynym sposobem, aby to osiągnąć, jest przygotowanie poprawek. Będzie jeszcze posiedzenie plenarne, na którym ta dyskusja na pewno wywoła dosyć duże emocje, więc jeśli macie państwo takie propozycje, to proszę przekazać je komisji.

Teraz oddaję głos panu ministrowi.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Janusz Cichoń:**

Jeszcze raz powtórzę to, co już w gruncie rzeczy mówiłem. Poprawkę do tej ustawy, w której uwzględniliśmy sytuację PGNiG, tak naprawdę wprowadziliśmy po rozmowach, z których wyraźnie wynikało, że takie, dopuszczalne dla nas, przejściowe rozwiązanie jest satysfakcjonujące także dla spółki. Od samego początku mówiliśmy, że ma ono charakter przejściowy i wiąże się z okresem, w którym tak naprawdę to nowe opodatkowanie nie będzie jeszcze obowiązywać. Przypominam, że na tym rynku będą funkcjonowały także inne spółki, więc nie możemy tworzyć specjalnych reguł gry tylko dla jednego podmiotu. Zakładamy, że opodatkowane ma być wydobywanie, w związku z czym naszym zdaniem formuła ryczałtowa na dłuższą metę nie spełni podstawowych wymogów, jeśli chodzi o przejrzystość i klarowność tego podatku. Wobec tego jeszcze raz powtarzam, że jesteśmy przeciwko tym propozycjom. Zaproponowaliśmy już pewien kompromis, który do pewnego momentu był, odnosząc takie wrażenie, odbierany pozytywnie. W tej chwili spółka próbuje osiągnąć dalsze ustępstwa, ale jeszcze raz powtarzam, że stoimy na stanowisku, iż podstawą do naliczania podatku powinny być rzeczywiste przychody, a nie proporcje.

**Zastępca Przewodniczącego  
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę państwa, przed chwilą przekazano mi informację, że państwo z PGNiG złożyli już swoje poprawki. Jeśli panowie senatorowie będą zainteresowani ich przejęciem, to oczywiście będzie można to zrobić na posiedzeniu plenarnym.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

No właśnie przed chwilą dostałem informację, że są one w internecie. Tak że komisja dysponuje już tymi poprawkami.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proponuję spokojnie się z nimi zapoznać. Mamy trochę czasu, bo podejrzewam, że będziemy nad tym debatować najwcześniej jutro.

Rozumiem, że dzisiejsza dyskusja na ten temat jest zakończona. Tak?

W związku z tym wnoszę o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Czy jest jakaś inna propozycja? Nie ma.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej ustawy? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Na senatora sprawozdawcę proponuję osobę, która zawsze skutecznie podejmuje się tego rodzaju działań. Pan senator Leszek Czarnobaj dał mi do zrozumienia, że jest gotów poświęcić się dla dobra komisji. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad.

Panie Ministrze, znowu prosimy o pańskie wprowadzenie.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Janusz Cichoń:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chodzi o niespecjalnie skomplikowany projekt ustawy zmieniającej ustawę o podatku od towarów i usług oraz ustawę – Ordynacja podatkowa. Projekt ten transponuje do polskiego porządku prawnego postanowienia dyrektywy z 2008 r. w odniesieniu do miejsca świadczenia usług i dyrektywy z grudnia 2013 r. w odniesieniu do francuskich regionów najbardziej oddalonych.

Jeśli chodzi o tę pierwszą kwestię, to 1 stycznia zmienia się sposób określania miejsca świadczenia usług telekomunikacyjnych, nadawczych i elektronicznych, świadczonych na rzecz ostatecznych konsumentów w Unii Europejskiej. W przypadku podmiotów świadczących usługi telekomunikacyjne, nadawcze lub elektroniczne na rzecz osób niebędących podatnikami miejscem ich świadczenia będzie to miejsce, w którym swoją siedzibę ma konsument, a obsługa będzie następowała w formie małego punktu kompleksowej obsługi. Każde państwo członkowskie będzie miało takie punkty. Podatnicy będą mogli się tam zgłaszać, a podatki będą rozliczane pomiędzy poszczególnymi krajami członkowskimi w oparciu o to, gdzie miała miejsce sprzedaż.

Zakładamy, że będzie to dla nas rozwiązanie korzystne. Powinniśmy na tym nieco zarobić. No, poniesiemy też pewne koszty, bo system ten będą utrzymywały dwa urzędy skarbowe, to znaczy Drugi Urząd Skarbowy Warszawa-Śródmieście, a także Łódzki Urząd Skarbowy, ale dzięki pewnym oszczędnościom związanym z ich reorganizacją zrealizujemy to zadanie w ramach posiadanych etatów, bez konieczności zwiększania wydatków budżetowych. Z kolei do naszego budżetu, choć bardzo trudno tutaj o szacunki, powinno trafić co najmniej parę milionów złotych więcej niż dotychczas.

Myślę, że druga część tej ustawy nie wywoła emocji. Chodzi o zrównanie sytuacji Majotty, zamorskiego obszaru Francji, z innymi francuskimi regionami oddalonymi

w kontekście dyrektywy dotyczącej VAT. W tej części ustawa ma tak naprawdę charakter porządkujący. I to tyle. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego  
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.  
Witam pana mecenasa i przekazuję panu głos.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Dziękuję bardzo.  
Szymon Giderewicz, legislator.  
Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!  
Nie mamy uwag do rozpatrywanej ustawy.

**Zastępca Przewodniczącego  
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję bardzo.  
Otwieram dyskusję.  
Czy chcieliby państwo zabrać głos w związku z tą ustawą?  
Proszę o przedstawienie się.

**Przedstawiciel Polskiej Izby  
Informatyki i Telekomunikacji  
Grzegorz Ziółkowski:**

Dzień dobry, nazywam się Grzegorz Ziółkowski i występuję z ramienia Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji. Reprezentuję też firmę P4, jednego z operatorów telekomunikacyjnych.

Proszę państwa, przede wszystkim chciałbym serdecznie podziękować za to, że nasze postulaty, by wspomniane zmiany legislacyjne z poziomu Unii Europejskiej wprowadzić do ustawy, spotkały się z pozytywnym odzewem. Bardzo dobrze oceniamy to, że w jednej ustawie będą zawarte tak naprawdę wszystkie najważniejsze regulacje dotyczące tych zmian. Dzięki temu nie będziemy musieli odwoływać się do prawa europejskiego.

Niemniej jednak w trakcie analizy tej propozycji doszliśmy do wniosku, że można pójść jeszcze troszeczkę dalej. Proponujemy, by zrównać usługi telekomunikacyjne i usługi elektroniczne w kwestii momentu powstania obowiązku podatkowego, a także obowiązków związanych z korygowaniem faktur. Podyktowane jest to tym, że tak naprawdę po raz pierwszy wprowadzamy do ustawy konkretną definicję usług elektronicznych i usług telekomunikacyjnych. Wcześniej tych definicji nie było, więc odwoływaliśmy się do innych przepisów prawa, a także do różnego rodzaju wypracowanych wcześniej rozwiązań, również tych stosowanych na poziomie europejskim. Teraz jest dobra okazja, żeby to zmienić. Skoro znamy już te definicje i skoro tak naprawdę zrównujemy elektroniczne usługi nadawcze i usługi telekomunikacyjne co do miejsca powstania obowiązku podatkowego, to można by było zrobić to samo, jeżeli chodzi o moment powstania obowiązku podatkowego, a także korygowanie faktur.

Czym jest podyktowany nasz postulat? Otóż ostatnio zauważamy, że usługi elektroniczne i usługi telekomunikacyjne przestają być świadczone jako usługi samodzielne. Przeważnie – i jest to trend rynkowy, który będzie się utrwał – usługi elektroniczne i usługi telekomunikacyjne funkcjonują w pakietach. Dla przykładu każda aplikacja zakupiona przez państwa na tablecie czy na komputerze z wykorzystaniem loginu jednej z sieci telekomunikacyjnych mieściłaby się w definicji usługi elektronicznej. Jeżeli jednak chcieliby państwo dostać fakturę nie bezpośrednio od Google, Apple albo jakiegoś innego podmiotu, który takie usługi świadczy, tylko za pośrednictwem polskiego podmiotu, to na fakturze, którą on by wystawił, występowałby pewnego rodzaju dualizm. Mielibyśmy mianowicie do czynienia z fakturą za usługi telekomunikacyjne i fakturą za usługi elektroniczne, które cechują się odmiennymi momentami powstania obowiązku podatkowego i odmiennymi warunkami, jeżeli chodzi o korygowanie tych faktur. W praktyce jedno i drugie powoduje zapłatę takiego samego podatku, ale nam, z uwagi na niemożliwość obsłużenia tego przez nasze systemy teleinformatyczne, taki stan rzeczy blokuje troszeczkę ścieżkę rozwoju. Staramy się to, oczywiście legalnie, obchodzić, ale są to rozwiązania, powiedzmy, prowizoryczne. Liczymy na to, że przy okazji nowelizacji, która i tak dotyka już tego tematu, można by te usługi zrównać – oczywiście po jakiejś dodatkowej analizie – i pozbyć się wspomnianego dualizmu na fakturach, zwłaszcza że w pewnym momencie to wszystko będzie ze sobą bardzo mocno powiązane. Zastosowanie takiej formuły prawdopodobnie wiązałoby się też z nowymi możliwościami kart przedpłaconych. Człowiek, który kupiłby w kiosku kartę *prepaid*, dzięki niej byłby w stanie nie tylko porozmawiać przez telefon, ale jednocześnie kupić jakąś aplikację, co na razie nie jest możliwe.

**Zastępca Przewodniczącego  
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję bardzo.  
Panie Ministrze, czy ministerstwo chciałoby się do tego odnieść?  
Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Podatku  
od Towarów i Usług  
w Ministerstwie Finansów  
Tomasz Tratkiewicz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.  
Tomasz Tratkiewicz, Departament Podatku od Towarów i Usług.

Mieliśmy już spotkanie z państwa branżą. Zresztą pan chyba też w nim uczestniczył. Oczywiście możemy dalej o tym rozmawiać, niemniej jednak wywoływanie takiego tematu na tym etapie wydaje mi się przedwczesne. Możemy się nad tym pochylić, ale jest to sprawa na przyszłość. Potrzeba tutaj głębszej analizy. Na razie państwo realizować obowiązek podatkowy odrębnie w przypadku usług telekomunikacyjnych i elektronicznych, tak więc tutaj zasadniczo nic się nie zmienia. Oczywiście czujemy, że branża dynamicznie się rozwija, i chcemy,

żeby tak właśnie było, więc jeżeli zajdzie taka potrzeba – chcielibyśmy przecież państwu pomagać, a nie utrudniać rozliczanie VAT – to w odpowiednim momencie usiądziemy do stołu i na ten temat porozmawiamy. Niemniej jednak na tym etapie dyskutowanie nad ewentualnymi nowelizacjami jest po prostu przedwczesne.

**Zastępca Przewodniczącego  
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.

Odniosę się do wypowiedzi pana Ziółkowskiego. Też miałem wrażenie, że pańska propozycja wyprzedza trochę materię tej ustawy, ale myślę, że pokazał pan kierunek na przyszłość. Jest to taka tematyka, która na pewno nie zostanie pominięta, choćby w związku z dynamicznym rozwojem państwa branży, który obserwujemy na co dzień.

Czy chciałby się pan jeszcze do tego odnieść?

**Przedstawiciel Polskiej Izby  
Informatyki i Telekomunikacji  
Grzegorz Ziółkowski:**

Powiem tak: będziemy cierpliwie czekać, bo w przypadku tak nowoczesnych usług rozwój jest bardzo, bardzo dynamiczny. To nie jest kwestia lat, ale raczej miesięcy.

Chodzi po prostu o to, żeby więcej sprzedawać, a jak będziemy więcej sprzedawać, to odprowadzimy więcej podatków. To jest prosta zależność.

**Zastępca Przewodniczącego  
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję panu za ten głos w dyskusji.

Czy ktoś z panów senatorów chciałby odnieść się do tego projektu? Nie widzę chętnych.

W związku z tym wnoszę o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Kto z państwa jest za? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Czy ktoś z panów senatorów byłby zainteresowany tym, żeby zostać sprawozdawcą?

Dziękuję za „las rąk”.

*(Wesołość na sali)*

W związku z tym biorę to na siebie. Proszę mnie zapisać jako sprawozdawcę, oczywiście z akceptacją komisji.

Dziękuję państwu bardzo.

Zamykam dzisiejsze posiedzenie komisji.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 13)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii